

Gracjan Kalandyk, Zostałem sam

ty poruszasz się jak kot
a ja tradycyjnym krokiem w bok
tam gdzie nie ma ciebie
wiem co stracić mogę
a co zyskać

to wszystko nie kosztuje sił

z rana kawa
potem druga
z telefonem przecież
teraz taka moda
sobie czuje ze to koniec już
i piszę ci wiadomość

Zostałem tu sam
całkiem sam
pośród bram
co stają tam
czy otworzysz mi
czy nie chcesz bym był
tam gdzie ty
Zostałem tu sam
całkiem sam
pośród bram
co stają tam
czy otworzysz mi
czy nie chcesz bym był
tam gdzie ty

już ci mówi przykre rzeczy
ty nie przeczysz
mówisz: mam się leczyć
wrzucasz w karton rzeczy
ZRYWASZ zdjęcia
nie chcesz już mieć dzieci
tydzień masz
i dzielisz prosto w twarz

złość już kryje w sobie
nie wiem czy mam wyjść
czy zostać jeszcze mogę
może włączę film wróci nam
tam miłość sprzed godziny

Zostałem tu sam
całkiem sam
pośród bram
co stają tam
czy otworzysz mi
czy nie chcesz bym był
tam gdzie ty
Zostałem tu sam
całkiem sam
pośród bram
co stają tam
czy otworzysz mi
czy nie chcesz bym był
tam gdzie ty